



Sygn. akt V CSK 514/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Karol Weitz (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

Protokolant Barbara Kryszkiewicz

w sprawie z powództwa M. S.
przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno-Handlowemu "A." Spółka jawna
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 14 czerwca 2018 r.,
skargi kasacyjnej pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 6 czerwca 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

1. oddala skargę kasacyjną,

**2. zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę
8100 (osiem tysięcy sto) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa
procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 2 grudnia 2016 r. zasądził od L. S.,
M.S. oraz Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowego „A.” Spółka jawna solidarnie

na rzecz powoda M. S. kwotę 1.968.503,74 zł rozkładając zasądzoną należność na 24 raty miesięczne, w tym pierwsze 23 raty równe, po 82.000 zł każda, ostatnia rata w wysokości 82.503,74 zł, płatne do dnia 15. każdego miesiąca poczynając od miesiąca następnego, po którym wyrok się uprawomocnił, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od każdego uchybionego terminu płatności poszczególnych rat (punkt I. wyroku), oddalił powództwo w pozostałej części (punkt II. wyroku) i orzekł o kosztach procesu. W motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy ustalił, że powód M.S. był do 31 grudnia 2010 r. wspólnikiem pozwanej spółki „A.” Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe spółka jawna w S. Wysokość udziału powoda w kapitale zakładowym pozwanej spółki wynosiła 50%. W dniu 12 marca 2010 r. powód złożył pozostałym wspólnikom pisemne oświadczenia o wypowiedzeniu umowy spółki, wnosząc o rozliczenie jego udziału. Wspólniczkami pozwanej spółki w 2010 r. były pozwane L. S. i M. S. i są nimi do chwili obecnej. W dniu 31 grudnia 2010 r. w skład majątku pozwanej spółki wchodziły m.in. dwie nieruchomości położone w S. i w B. Majątek spółki obejmował również stację benzynową i stację transformatorową, a także szereg ruchomości, w tym 13 sztuk opon ciężarowych M., 316 sztuk pił tarczowych i taśmowych i dwie przyczepy ciężarowe. Na podstawie umowy leasingu spółka korzystała również z samochodu osobowego marki Mercedes Benz. Na podstawie zakupów drewna dokonywanych w 2010 r. spółka uzyskała prawo do nabycia w roku następnym od Lasów Państwowych drewna na preferencyjnych warunkach.

Pozwana spółka uznała, że powodowi przysługuje roszczenie o wypłatę wartości udziału kapitałowego w kwocie 2.267.120 zł. Przed końcem 2010 r. powód wypłacił sobie z rachunku bankowego spółki łącznie kwotę 787.049 zł. Prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 18 października 2011 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 1.480.071 zł tytułem wartości jego udziału w spółce.

Powód prowadzi własną, konkurencyjną wobec pozwanej spółki działalność gospodarczą; rozpoczął ją, gdy był wspólnikiem pozwanej. W ramach tej działalności powód współpracował z pozwaną spółką. Strony świadczyły na swoją rzecz wzajemne usługi transportowe.

W dniu 31 grudnia 2010 r. rynkowa wartość nieruchomości wynosiła 3.105.000 zł, a wartość ruchomości 2.666.900 zł. W latach 2008-2010 pozwana spółka była rentowna i generowała zysk, który miał tendencję rosnącą. Uwzględniając wartość nieruchomości i ruchomości, a także wartość środków trwałych w budowie -1.593.837,69 zł, środki pieniężne - 124.368,53 zł, jak również sytuację ekonomiczną spółki, wartość zbywcza pozwanej spółki w dniu 31 grudnia 2010 r. wynosiła 8.471.247,48 zł. W 2015 r. pozwana wypracowała zysk w kwocie 72.792.37 zł.

Powód miał prawo wypowiedzieć umowę spółki jawnej na sześć miesięcy przed końcem roku obrotowego (art. 61 § 1 k.s.h.) składając pozostałym wspólnikom pisemne oświadczenia (art. 61 § 3 k.s.h.). Wówczas też powstało po jego stronie roszczenie o wypłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wartości udziału kapitałowego (art. 65 § 1 i 3 k.s.h.). Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że od roszczenia o wypłatę wartości udziału kapitałowego należy odróżnić roszczenie wspólnika, który wystąpił ze spółki, do uczestniczenia w zysku ze spraw jeszcze niezakończonych (art. 65 § 5 k.s.h.). Roszczenie to może powstać dopiero z momentem uzyskania przez spółkę określonej korzyści (zysku), która jest wynikiem zdarzenia z okresu sprzed wystąpienia wspólnika, pozostając bez związku z ewentualnym roszczeniem o wypłatę wartości udziału. Dochodzenie powództwem roszczenia o wypłatę udziału w zysku na podstawie art. 65 § 5 k.s.h. wymagałoby sformułowania przez powoda odpowiednich twierdzeń, że ze spraw rozpoczętych przed zakończeniem 2010 r. spółka w następnych latach uzyskała określony (skonkretyzowany kwotowo) zysk. Podniesienie tego rodzaju faktów po wniesieniu pozwu mogłoby oznaczać zmianę powództwa polegającą na wystąpieniu z nowym roszczeniem zamiast lub obok dotychczasowego. Ze względu na stosowanie w procesie przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych, o których mowa była w art. 479¹ - 479^{19a} k.p.c., ewentualna zmiana powództwa byłaby jednak niedopuszczalna (art. 479⁴ § 2 k.p.c.). Sąd podkreślił, że z przepisu art. 65 § 1 k.s.h. wynika, iż wartość udziału kapitałowego wspólnika występującego ze spółki oznacza się na podstawie osobnego bilansu, uwzględniającego wartość zbywcy majątku spółki. Stwierdził, że bilans sporządzony przez pozwaną spółkę nie miał w niniejszym procesie wiążącego charakteru i dopuszczalne było poczynienie

odmiennych ustaleń w zakresie przysługującego spółce majątku i jego wartości. Przeciwnie stanowisko oznaczałoby, że występujący ze spółki wspólnik nie ma żadnej możliwości weryfikacji bilansu stanowiącego podstawę wypłaty świadczenia z art. 65 § 1 i 3 k.s.h. Wobec sporu między stronami w tym zakresie, Sąd dokonał ustaleń co do wartości zbywczej majątku spółki korzystając z opinii biegłego. Ponieważ przyczyną wystąpienia powoda ze spółki było wypowiedzenie umowy, dniem bilansowym był ostatni dzień roku obrotowego, w którym upłynął termin wypowiedzenia (art. 65 § 2 pkt 1 k.s.h.) czyli 31 grudnia 2010 r., stąd też wartość udziału kapitałowego powoda Sąd ustalił na tę datę. Wobec ustalenia, że wartość zbywcza majątku spółki na wskazaną datę wyniosła 8.471.247,48 zł, wartość udziału powoda (50%) odpowiadała kwocie 4.235.623,74 zł. Uwzględniając kwotę, którą powód wypłacił sobie z rachunku bankowego i kwotę zasądzoną nakazem zapłaty, należność powoda wyniosła 1.968.503,74 zł i w tej wysokości podlegała zasądzeniu. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do stosowania art. 5 k.c. Uznał też, że zobowiązanie z art. 65 § 1 k.c. jest bezterminowe, powinno być zatem spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika (art. 455 k.c.). Uwzględniając jednak, że wysokość należnego powodowi świadczenia została ustalona w toku procesu, na datę wyrokowania, Sąd Okręgowy przyjął, że pozwana spółka pozostaje w opóźnieniu dopiero od daty wyroku, stąd też powodowi nie należały się odsetki za opóźnienie do daty wyroku, a jedynie odsetki za opóźnienie w płatności poszczególnych rat, na które rozłożył (art. 320 k.p.c.) zasądzoną należność mając na uwadze dbałość o wypłacalność spółki.

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony przez powoda w części oddalającej powództwo o odsetki za opóźnienie od kwoty 1.968.503,74 zł za okres od dnia 30 kwietnia 2011 r. do daty wyroku to jest do 2 grudnia 2016 r., to jest w zakresie rozstrzygnięcia objętego punktem II wyroku. Powód wskazywał, że realizowane w procesie roszczenie jest terminowe, termin jego spełnienia wynika z ustawy i właściwości zobowiązania, co wierzytelność czyniło wymagalną natychmiast po sporządzeniu bilansu, przy czym bilans powinien być sporządzony, zgodnie z przepisami ustawy o rachunkowości, w ciągu trzech miesięcy od dnia bilansowego, o którym mowa w art. 65 § 2 k.s.h. czyli z upływem 30 kwietnia

2011 r.; domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części przez uwzględnienia wskazywanej części powództwa.

Na skutek apelacji powoda, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 6 czerwca 2017 r. zmienił zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo (w jego punkcie II) w ten sposób, że ponad należność objętą punktem pierwszym wyroku zasądził od pozwanych na rzecz powoda odsetki od kwoty 1.968.503,74 zł: ustawowe za okres od 17 stycznia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowe za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia 2 grudnia 2016 r., ze wskazaniem, że „należność ta będzie płatna w terminie do dnia 31 grudnia 2019 r. z ustawowymi odsetkami w razie niedotrzymania powyższego terminu” i oddalił powództwo i apelację w pozostałej części. Sąd Apelacyjny zaakceptował pogląd o bezterminowym charakterze roszczenia z art. 65 § 1 k.s.h., co dla postawienia wierzytelności w stan wymagalności wymagało wezwania do zapłaty i wskazał na wadliwość rozstrzygnięcia w części pozbawiającej powoda odsetek od daty wymagalności do daty wyroku. Zważywszy, że w okolicznościach sprawy, przed procesem, do wezwania do zapłaty nie doszło, funkcję wezwania pełnił pozew. Został on pozwany doręczony 17 stycznia 2012 r., zatem odsetki od zasądzanego kapitału należały się powodowi od tej daty - do daty wyroku. Sąd Apelacyjny nadto wskazał, że z uwagi na znaczną wysokość kwoty wynikającej ze skapitalizowania tych odsetek, uznał, że powinny być one płatne w terminie do 31 grudnia 2019 r., jako ostatnia rata, po spłacie całości należności rozłożonej na raty.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego pozwani zaskarżając wyrok w części zasądzającej odsetki ustawowe i odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 1.968.503,74 zł ponad należność objętą punktem pierwszym wyroku Sądu Okręgowego, zarzucili naruszenie:

a) art. 378 § 1 w związku z art. 320 k.p.c. „przez rozpoznanie sprawy ponad granice apelacji (poza granicami zaskarżenia i bez podniesienia w apelacji zarzutu procesowego), pomimo że apelacja powoda nie zaskarżyła pkt. I wyroku, a przy tym nie zawierała zarzutu naruszenia art. 320 k.p.c., który dotyczyłby pominięcia

odsetek należnych do dnia wyrokowania, a wywodziła jedynie zarzuty materialnoprawne względem zasadności oddalenia roszczenia odsetkowego”,

b) art. 320 w związku z art. 325 w zw. z art. 391 § 1 w związku z art. 386 § 1 k.p.c., a także art. 365 § 1 k.p.c. „przez pogwałcenie integralności i konstytutywności prawomocnego orzeczenia Sądu pierwszej instancji w ramach zmiany zaskarżonego wyroku, w zakresie rozłożenia świadczenia na raty, co wyraża się w odrębnym (osobnym) orzeczeniu o roszczeniu odsetkowym w zakresie zmiany pkt II wyroku Sądu Okręgowego, jako ostatniej racie po spłacie w całości należności - w ten sposób zmieniono wyrok poza zakresem orzeczenia o należności głównej rozłożonej wcześniej i to prawomocnie przez Sąd Okręgowy na 24 raty w pkt I wyroku tego Sądu”,

c) art. 365 § 1 i art. 366 w związku z art. 353² k.p.c. „przez wadliwe przyjęcie, w świetle dyspozycji tych przepisów, że rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie co do należnych powodowi odsetek nie powinno pozostawać w oderwaniu od treści prawomocnego nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w W. X Wydział Gospodarczy z dnia 18.10.2011 r. w sprawie X GNc (...), podczas gdy kwestia przyjęcia daty wymagalności roszczenia jest wynikiem oceny prawnej, którą sąd nie jest związany, a nakaz został wydany na skutek uznania ze strony pozwanej Spółki roszczenia powoda w kwocie nim zasądzonej, w związku z czym i odsetki zasądzono - odmiennie niż w zawisłej sprawie - od bezspornie ustalonej części świadczenia”.

W ramach podstawy z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. skarżący zarzucili naruszenie:

a) art. 65 § 1 k.s.h. w związku z art. 455 k.c. i art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 2 k.s.h. i art. 65 § 5 k.s.h. przez ich błędną wykładnię, a wskutek tego wadliwą subsumpcję i przyjęcie, że roszczenie powoda o wypłatę równowartości udziału kapitałowego stało się wymagalne od dnia wezwania skarżącej do zapłaty (od dnia doręczenia pozwu) i od tego dnia powinny być liczone odsetki za opóźnienie, podczas gdy zgodnie z właściwością tego zobowiązania terminem tym powinna być dopiero data uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego to świadczenie,

b) art. 359 § 1 i art. 481 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, a przez to rozstrzygnięcie o odsetkach, jako odrębnej należności, pomimo że są one świadczenie akcesoryjnym,

c) art. 5 k.c. „(który sąd winien brać pod uwagę z urzędu) przez jego niezastosowanie w stanie faktycznym sprawy, a tym samym zasądzenie odsetek pomimo nadużycia prawa podmiotowego ze strony powoda (sprzeczność z zasadami współzycia społecznego takimi jak zasada dobrej wiary i ochrony słuszných interesów ustępującego wspólnika, który przyczynił się w przeważającej części do wydłużenia postępowania, domagając się bezpodstawnie weryfikacji księgowości pozwanej spółki, a nadto uzyskał już korzyść z majątku spółki dokonując samowolnej wypłaty i przejmując strategicznego klienta pozwanej, co obniżyło zyski pozwanej w 2012 r. - bezsporne)”.

We wnioskach kasacyjnych skarżący domagali się uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Punktem wyjścia dla rozważań w części dotyczącej zarzutów procesowych jest przypomnienie, jaką treść powinno mieć rozstrzygnięcie o odsetkach wówczas, gdy Sąd rozkłada zasądzoną należność na raty. Zagadnienie to zostało rozstrzygnięte w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1970 r., III PZP 11/70 (OSNC z 1971 r., z. 4, poz. 61), wpisanej do księgi zasad prawnych, co oznacza, że uchwałą tą zostały związane wszystkie składy Sądu Najwyższego rozstrzygające tożsamą kwestię; odstępianie od takiej uchwały wymaga przedstawienia powstałego zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia składowi całej Izby (por. art. 88 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, Dz. U. z 2018 r., poz. 5; art. 62 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym, tj. Dz. U. z 2016 r. poz. 1254 ze zm.; art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym, tj. Dz. U. z 2002 r. poz. 924 ze zm.; art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o Sądzie Najwyższym, Dz. U. Nr 11, poz. 54 ze zm.). Ponieważ stan prawny nie uległ zmianie powołana uchwała jest wiążąca i skład orzekający w pełni ją aprobuje.

W uchwale tej Sąd Najwyższy wskazał, że rozkładając na mocy art. 320 k.p.c. zasądzone świadczenie na raty, sąd zasądza odsetki za okres od dat wymagalności do dat wyroku oraz odsetki w razie uchybienia terminu płatności poszczególnych rat. Sąd Najwyższy wskazał, że wskutek rozłożenia na raty następuje z mocy konstytutywnego wyroku inne oznaczenie sposobu i terminu spłaty świadczenia należnego wierzycielowi. Ponieważ podstawą materialnoprawną żądania wierzyciela odsetek jest albo opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) albo zwłoka (art. 481 § 3 k.c.) dłużnika, a te zdarzenia wskutek konstytutywnego orzeczenia sądu przestały w okresie od dat wyroku do dat płatności poszczególnych rat istnieć, w konsekwencji za ten okres wierzycielowi nie przysługują odsetki, z braku podstawy materialnoprawnej. Można dodać, że w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego uchwała ta spotkała się z pełną aprobatą (por. uchwała z dnia 15 grudnia 2006 r. III CZP 126/06, OSNC z 2007 r., z. 10, poz. 147).

Sąd pierwszej instancji decydując o rozłożeniu zasądzonej kwoty na raty orzekł tylko o odsetkach za opóźnienie w razie uchybienia terminu płatności poszczególnych rat. Oddalenie powództwo w części (punkt II wyroku Sądu Okręgowego) obejmowało zatem nie tylko kwotę główną, w pozwie oznaczoną na 3.683.320,44 zł, ale i odsetki, te były bowiem żądane od 30 kwietnia 2011 r. i przy rozłożeniu należności głównej na raty, przy uwzględnieniu stanowiska powoda co do dat wymagalności, podlegałyby zasądzeniu od tej daty do daty wyroku czyli do 2 grudnia 2016 r. Powód zaakceptował zasądzenie wskazanej w punkcie pierwszym wyroku kwoty z odsetkami tam wskazanymi - i w tej części wyrok stał się prawomocny. Nie kwestionując również rozłożenia zasądzonej kwoty na raty, ale uważając, że należą mu się odsetki jeszcze za okres od 30 kwietnia 2011 r. do 2 grudnia 2016 r., powód prawidłowo skierował apelację przeciwko rozstrzygnięciu objętemu punktem drugim wyroku Sądu Okręgowego, ten bowiem punkt, jak wskazano, obejmował częściowe oddalenie powództwa. Zaskarżenie punktu pierwszego wyroku oznaczałoby kwestionowanie rozstrzygnięcia zgodnego (w części) z żądaniem, co wobec braku *gravamen* musiałoby prowadzić do odrzucenia apelacji (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, zasada prawna, z dnia 15 maja 2014 r., III CZP 88/13,

OSNC 2014 r., z. 11, poz. 108). W tej sytuacji nie można podzielić stanowiska skarżących, że doszło do naruszenia art. 378 w związku z art. 320 k.p.c.

Nietrafny jest też zarzut sformułowany w punkcie I.b) skargi kasacyjnej. Sąd Apelacyjny uwzględniając (w części) apelację powoda, której przedmiotem były wyłącznie odsetki od kwoty głównej a więc rozstrzygając o żądaniu objętym tą apelacją, musiał dokonać zmiany tej części wyroku, którą powództwo było oddalone, a więc zmiany punktu II wyroku Sądu Okręgowego. Mogło to nastąpić tylko przez zasądzenie dochodzonych apelacją odsetek, za dalszy okres (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 1999 r. III CZP 12/99, OSNC z 2000 r., z. 1, poz. 1). Stwierdzenie w uzasadnieniu wyroku, że zasądzone odsetki, po ich skapitalizowaniu, będą ostatnią ratą, nie ma doniosłości prawnej, decyduje bowiem treść sentencji wyroku. Niewątpliwie, odsetki od oznaczonej kwoty za zamknięty okres, w chwili zapłaty będą wymagały matematycznego zsumowania, nie staną się jednak przez to kolejną ratą kwoty głównej. W apelacji powód nie zmierzał do uczynienia z odsetek pominiętych przez Sąd pierwszej instancji kapitału polegającego dalszemu oprocentowaniu czyli nie chodziło mu o skapitalizowanie tych odsetek w sensie prawnym, stąd też nie formułował w ten sposób zarzutów apelacyjnych i wniosków apelacyjnych i niewątpliwie jest też, że nie domagał się odsetek od tych odsetek. Zasądzenie przez Sąd Apelacyjny takich odsetek (od odsetek) stanowiło orzeczenie ponad żądanie, co w sposób oczywisty, z procesowego punktu widzenia, naruszyło art. 321 § 1 k.p.c. Nawet rozszerzenie w tym zakresie żądania (co jednak nie miało miejsca), nie usprawiedliwiłoby takiego rozstrzygnięcia, z uwagi na treść art. 383 k.p.c. Sąd Najwyższy nie był jednak władny skorygować tej części zaskarżonego orzeczenia z uwagi na to, że skardze kasacyjnej nie został podniesiony zarzut naruszenia art. 321 § 1 czy też art. 383 k.p.c. lub obu tych przepisów łącznie. Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; przepis wiążąco wyznacza w postępowaniu ze skargi kasacyjnej granice kognicji Sądu Najwyższego. Związywanie granicami zaskarżenia oznacza zwiążanie wskazaniem czy orzeczenie jest zaskarżone w całości czy w części i w jakiej części. Związywanie natomiast granicami podstaw kasacyjnych oznacza, że Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę,

może uwzględniać tylko te naruszenia prawa materialnego lub przepisów postępowania, które zostały przez skarżącego przytoczone w ramach obowiązku przewidzianego w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Oznacza to tym samym niedopuszczalność uwzględnienia przez Sąd Najwyższy z urzędu innych - występujących wprawdzie obiektywnie, lecz niewytkniętych przez skarżącego - uchybień materialnoprawnych i procesowych, bez względu na ich ciężar i znaczenie dla wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej.

Nietrafny jest zarzut objęty punktem I.c) skargi kasacyjnej. Został on sformułowany w związku z tym fragmentem uzasadnienia Sądu Apelacyjnego, w którym Sąd Apelacyjny zauważył, że w sprawie X GNc (...) nakazem zapłaty zasądzono od pozwanych na rzecz powoda z tego samego tytułu kwotę 1.480.071 zł z odsetkami od 30 kwietnia 2011 r., co w ocenie tego Sądu miało takie znaczenie, że rozstrzygnięcie o należnych powodowi odsetkach „nie powinno pozostawać w oderwaniu od treści tego nakazu zapłaty” oraz wskazał, że daty odsetek wynikającej z nakazu zapłaty pozwani nie kwestionowali i „z tego względu zasadne było żądanie powoda w zakresie terminu naliczania odsetek od pozostałej części przysługującej mu należności”. Jakkolwiek, jak wynika to z przytoczonego fragmentu, związek obu spraw w zakresie daty płatności odsetek nie został przez Sąd Apelacyjny dostatecznie jasno wyartykułowany, to jednak jest niewątpliwe, że Sąd Apelacyjny nie powołał się ani na moc wiążącą rozstrzygnięcia zawartego w treści nakazu zapłaty (art. 365 k.p.c.) ani na powagę rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.). Biorąc natomiast pod uwagę, że datę wymagalności oznaczył na dzień 17 stycznia 2012 r. przy uwzględnieniu koncepcji zobowiązania bezterminowego, w którym postawienie wierzytelności w stan wymagalności wymagało wezwania, a więc kwestię wymagalności rozstrzygnął w całkowitym oderwaniu od koncepcji wynikającej z zastosowania przepisów ustawy o rachunkowości (i wynikającej z niej daty wymagalności - 30 kwietnia 2011 r.), twierdzenia skarżących o naruszeniu przez Sąd Apelacyjny art. 365 i art. 366 k.p.c. są nietrafne.

Brak jest również podstaw do podzielenia zarzutów naruszenia prawa materialnego podniesionych w skardze kasacyjnej. Zgodzić należy się ze skarżącymi, że ustawodawca w przepisach kodeksu spółek handlowych nie oznaczył terminu, w którym po wystąpieniu wspólnika spółka ma obowiązek

wypłacić mu wartość jego udziału kapitałowego. W doktrynie wskazuje się na obowiązek zapłaty bezzwłocznie po sporządzeniu bilansu według stanu na dzień bilansowy (art. 65 § 2 pkt 1 k.s.h.), ze wskazaniem, że skoro bilans, zgodnie z przepisami ustawy o rachunkowości powinien być sporządzony w terminie trzech miesięcy od dnia bilansowego (art. 52 ust. 3 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 395), to roszczenie staje się wymagalne z upływem tego terminu. Tego stanowiska Sąd Apelacyjny trafnie nie podzielił, brak jest bowiem podstaw, aby do roszczeń o charakterze cywilnoprawnym stosować przepisy publicznoprawne. Brak uregulowania zagadnienia wymagalności roszczenia o zapłatę wartości udziału kapitałowego w następstwie wypowiedzenia przez wspólnika umowy spółki uzasadnia, zgodnie z art. 2 k.s.h., stosowanie przepisów kodeksu cywilnego a nie innych ustaw. Należy przyjąć, że zobowiązanie spółki, którego treścią jest obowiązek wypłaty wartości udziału kapitałowego powstaje z chwilą sporządzenia bilansu. Zobowiązanie to ma jednak charakter zobowiązania bezterminowego. Postawienie w stan wymagalności wynikającej z tego zobowiązania wierzytelności następuje przez wezwanie i art. 455 k.c. ma tu zastosowanie. Brak jest wystarczających podstaw do przyjęcia, że o terminie spełnienia świadczenia, a więc wymagalności, decyduje właściwość zobowiązania, co miałoby prowadzić do stanu wymagalności z datą wyroku zasądzającego należność. Pojęcie właściwości zobowiązania jest niejednorodne, wymieniane w literaturze i orzecznictwie przypadki tworzą nieostrą kategorię, a wskazywane przykłady zwykle nie są przydatne. Jednakowoż, jeżeli zobowiązanie nie wynika z czynności prawnej wówczas w zasadzie zgodnie przyjmuje się, że termin spełnienia świadczenia wynika z właściwości zobowiązania wówczas, gdy wezwanie do spełnienia świadczenia z uwagi na szczególne okoliczności powstania zobowiązania jest zbędne. Na właściwość zobowiązania wskazał Sąd Najwyższy w sprawie powołanej w skardze kasacyjnej I CSK 13/16. Sprawa ta dotyczyła rozwiązania spółki dwuosobowej i zasądzenia od wspólnika, któremu sąd w wyroku przyznał prawo przejęcia majątku spółki, na rzecz drugiego, spłaty wartości jego udziału, a podstawą był tu art. 66 k.s.h. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wydanego w tej sprawie rozstrzygnięcia, wzięwszy pod uwagę, że rozwiązanie spółki następuje dopiero wyrokiem sądu, a więc wspólnik przez

czas procesu zachowuje status współnika, zobowiązanie, z którego wynika roszczenie do współnika, któremu przyznano majątek, o zapłatę, nie powstaje wcześniej niż z chwilą uprawomocnienia się wyroku i w tej samej chwili staje się wymagalne. Ta więc właściwość zobowiązania uzasadniała wnioskowanie, że odsetki od zasądzonej należności nie mogły należeć się wcześniej niż od daty uprawomocnienia się wyroku. Stan prawny i faktyczny w rozpoznawanej sprawie jest odmienny. Powód wystąpił ze spółki, spółka trwa, a zobowiązanie, którego treścią jest obowiązek zapłaty kwoty stanowiącej wartość udziału kapitałowego, powstało z chwilą sporządzenia bilansu na wynikający z art. 65 § 2 pkt 1 k.s.h. dzień bilansowy. Jakość tego bilansu, jego dokładność, rzetelność, wiarygodność, kompletność, obciąża spółkę. Postawienie w stan wymagalności wynikającej z takiego zobowiązania wierzytelności wymagało wezwania do zapłaty. Przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że doręczenie pozwanym odpisu pozwu pełniło funkcje wezwania do zapłaty pozostaje w zgodzie z utrwaloną praktyką i orzecznictwem. Dodać należy w rozpoznawanej sprawie powód nie domagał się podziału zysku ze spraw niezakończonych (art. 65 § 5 k.c.), na co zwrócił uwagę Sąd Okręgowy. Tym samym zarzut kasacyjny naruszenia tego przepisu przez błędną wykładnię jest bezprzedmiotowy.

Nietrafny jest zarzut naruszenia art. 359 § 1 i art. 481 § 1 k.c. z uzasadnieniem jak w skardze kasacyjnej skoro skarżący kwestionują nie wadliwe zastosowanie prawa materialnego, ale procesowy efekt zakresu zaskarżenia wyroku Sądu pierwszej instancji apelacją, w postaci wyroku sądu odwoławczego. Biorąc pod uwagę, że apelacją zaskarżono tylko oddalenie (częściowe) roszczenia odsetkowego, wyrok sądu drugiej instancji wobec związania granicami zaskarżenia (art. 368 § 1 i art. 378 § 1 k.p.c.) mógł ingerować tylko w część orzekającą o oddaleniu powództwa i mógł rozstrzygać tylko o żądaniu apelacyjnym (por. też uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 1999 r. - powołanej wyżej).

Brak było też wystarczających podstaw do podzielnia stanowiska skarżących o naruszeniu art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie. Ten aspekt sprawy ocenie podał Sąd pierwszej instancji trafnie nie dopatrując się w zachowaniu powoda działań naruszających zasady współzycia społecznego. Argument powołany w

skardze kasacyjnej dotyczący długotrwałości procesu, dotyczący w jakimś stopniu również czynności procesowych sądu nie uchyla obowiązku skarżących zapłaty odsetek. Żądanie ograniczenie tego obowiązku, przez zmianę daty wymagalności roszczenia, nie mieści się treści normatywnej art. 5 k.c. Nie można też pominąć, że odroczenie przez Sąd Apelacyjny terminu zapłaty tych odsetek, o których orzekał, do 31 grudnia 2019 r., czyli odroczenie płatności na dwa i pół roku (jakkolwiek z procesowego punktu widzenia wadliwe, o czym była mowa), rekompensuje pozwanym w jakimś stopniu dolegliwość wynikłą z obowiązku zapłaty tych odsetek.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono ja na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 7 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800) ze zmianą wynikającą z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2016 r., poz. 1668).

jw